



„Kubuś i jego pan” to podszyta humorem opowiadka filozoficzna

FOT. ARCHIWUM TEATRU

PREMIERA W TEATRZE LUDOWYM

Hołd dla Fatalisty

Wariacja Milana Kundery na temat dwuznacznego tekstu Denisa Diderota powinna rozbawić widzów

Jeśli kłaniać się klasyce, to z fasonem i poczuciem humoru – z takiego założenia musiał wyjść reżyser Włodzimierz Nurkowski sięgając po tekst Kundery pt. „Kubuś i jego pan”.

Widza, który przyjdzie na przedstawienie do Teatru Ludowego, czeka historia ze szczyptą erotyzmu, pełna humoru i niebanalnej zabawy słowem. Tekst Kundery to oczywiście aluzja do znanej XVIII-

wiecznej filozoficznej opowiadki Denisa Diderota pt. „Kubuś Fatalista i jego pan”. Jej bohaterowie – Kubuś, gawędziarz nad gawędziarzy oraz jego Pan, pełen klasy i porażek życiowych mężczyzna – podążają przed siebie opowiadając różne historie. Po drodze sami przeżywają kilka przygód. Jak się można domyślić: sercowych.

Kubuś, dumny reprezentant ludycznego poczucia humoru, każde z zajęć, do jakich dochodzi, podsumowuje rubasznym

stwierdzeniem. Niekiedy próbuje też pokusić się o imponującą zonglerkę słowną... Czy Kubusiowi i jego Panu uda się rozbawić widzów w Teatrze Ludowym? Na scenie zobaczymy m.in. Piotra Franasowicza, Andrzeja Franczyka, Maję Barełkowską i Patrycję Durską.
Monika Jagiełło

● PT.-NDZ. 5-710

Teatr Ludowy, Duża Scena

os. Teatralne 34

Pt. g. 19., sb/ndz g. 18. Bilety: 45 zł